

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Administracja czynna od godz. 9-3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyktando wydawcy przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia - ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEGLĄDOWA: miesięczna 1000 gr. z dostawą pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zniżka 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem - 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem - 30 gr., kronika redakcyjna, komunikaty - 20 gr. za wiersz, ogłoszenia ogłoszeniowe - 30 gr. za wiersz. Do tych cen dodaje się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, za granicą 100%, za odbiór 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio linowy, za tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

MOŻE JUŻ DOSYĆ?

W krajach gdzie żyją i „operują” skorpiony, opowiadają sobie ludzie, że gdy taką bestję otoczyć żarem, to wijąc się bezradnie w kręgu ognia, skręca się i kłuje siebie haczykiem ogona, zadając tym sobie samobójczą śmierć, gdyż w ten sposób jad wypuszcza. Wydaje się, że prosto od gorąca skręca się i zdycha, ale wygląda na to, że nie umie się inaczej ratować, jak tylko trując sam siebie. Cóż? Nie każdy jest salamandrą, umiejącą żyć wśród płomieni.

Śmiercionośne wywijasy skorpionja wśród ognia, nasuwają analogię z tem co się u nas dzieje. Rozruchy uniwersyteckie przypominają takie skrety skorpionja.

Od kilku tygodni patrzy Polska, (dość obojętnie), na jedno z najbardziej i najgroźniejszych w skutki zdarzeń w naszym życiu społecznym, a właściwie politycznym. Od kilku tygodni, mając płomień wojny domowej w Niemczech obok, natężenie czerwonej propagandy na wscho dzie, młodzież wszystkich uniwersytetów polskich walczy... za pomocą kijów, pięści, głupich karykatur, konceptów ulicznych i bardzo obfitych przemówień o... „wolność nauki”!

Nieszczęsna nauko! Wiedzo i praco! Jakże paradoksalny masz obrot! Ubierają się w twe barwy, właśnie wszystko czynią, by do swobody nauczania nie dopuścić. Wszak dzięki tym awanturom - zawieszono wykłady na uczelniach, wszak na długo zostały znączone spokój i ład potrzebny do oddania się spokojnemu zdobywaniu wiedzy.

Zreassumujmy pokrótce przebieg tych dziejów pogwałcenia autonomii uniwersyteckich. Od paru lat, chrońcnie, w coraz wzmożonym tempie, powtarzają się antysemityczne awantury, same w sobie dość skandaliczne i jak słusznie zaznaczył prof. Zdzisławski, hańbiące imię polskie. Ale te zatargi o chleb powszedni byłyby jeszcze zrozumiałe jako walka o byt, zwierzchnia, niska, ale w epoce kryzysu, zrozumiała. Za ciasno nam - niech ktoś miejsca ustąpi. Że nie ustąpi i ustąpić nie może, bo też musi żyć, o tem nie myślał ryceerz z pod znaku numerus clausus, ale zasada jest logiczna w tem jaskiniowym pojęciu. Jednak gdzie już się zaczyna sprawa zgola nielogiczna lub obłudna, to zastanawianie się hasłem bogoojczyźnianem. To umyślne przyczynanie

nie wrogów państwu i własnemu narodowi, szkodenie opinji Polski za granicą, nie jest usługą Polsce oddaną. Ostrzegali o tem organizacje studentów polskich z Ameryki i inne zagraniczne.

Więc awantury co roku. I to nie tylko w autonomicznie zamkniętych uczelniach. Nie, przenoszą się na ulice. Na miejskie place i zaułki, kędy głodna rzesza bezrobotnych utrzymuje się dotąd w spokoju jakąś cudowną, godną najwyższego szacunku równowagą, cnotą obywatelską. W „Pamiętnikach Bezrobotnych”, (któreby należało nakazać czytać rycerzom zielonej pałki), uderza to im-

ponujące panowanie nad sobą tych głodujących, to zrozumienie, oparte na wysokim pojęciu obywatelskości, że każda ruchawka, każde rozzerwanie tamy cierpliwości i oczekiwania, pociągnąć może za sobą niepowstrzymaną i ostateczną katastrofę.

To rozumieją bezrobotni nędzarze, ale tego nie chcą rozumieć studenci, maturzyści, elita inteligencji, przyszłość narodu i jakie tam jeszcze epitetki im przystożą.

Wśród płomieni otaczających - skorpion zatrzuwa się własnym jadem.

Zmiana odwiecznych praw wyższych uczelni! Któż, nawet stojący po

za murami Almae Mater, nie poczuł się dotknięty i jakby upokorzony, że oto stare, jak gmachy średniowieczne, prawa eksterytorjalności, autonomji, zostały podważone i mają ulec zmianie. Na niekorzyść nauki? Nie zdaje się. Raczej zapewni to nauce i jej zdobywaniu konieczny spokój. Wypowiedzieli się zresztą o tem ludzie kompetentni tylekroć i tak wszechstronnie, że wznawianie tej strony zdania niema celu.

Chodzi o metody - jakimi się domagali słuchacze o te, tak drogie im swobody. Zdaje nam się, że gdyby ktoś bezstronnie osądził te dzikie wybrki bez partyjnego uprzedzenia, to

właśnie one, te wybrki, musiałyby przekonać o konieczności, przykrej konieczności położenia twardszej ręki na swobodach uniwersyteckich.

Jeśli od lat paru, na żadnej uczelni żaden rektor, żaden profesor nie pozyskał na tyle zaufania młodzieży, popularności, miłości, i tyle wpływu, żeby jakimś gorącym przemówieniem powstrzymać od gorszących ekscesów, jeśli na każdym kroku od profesorów słyszy się o obniżeniu poziomu umysłowego, o przesiadywaniu ponad miarę na uczelniach, o braku zainteresowania się nauką, a rozpołitykowaniu i szukaniu tylko co przeczej karier i zarobków, jeśli przy róż-

nych okazjach młodzież Uniwersytetów wykazuje antypaństwowe przekonania i polityczne rozagiętowanie, jeśli wreszcie, lepiej uposażeni panice zamordowują poprostu ubogą młodzież, przeciągając strajkami im lata pobytu w drogich uczelniach - to jakż z tego wniosek logiczny?

Ze lekarstwa na zło szukać trzeba poza murami wyższych uczelni jeśli w nich niema dostatecznych sil do stłumienia zła. Anarchistów hodować społeczeństwo i Państwo nie może, - to jasne. A przecież duchowe oblicze warcholskiej młodzieży jest to typowy, sejmikowy, płytki anarchizm, puste hasła, papierowy patriotyzm, wrzask o swobodę, a bicie, już nie tylko przeciwników, ale nawet neutralnych. Argument pięści i pałki, redivivus sejmiki, Siciński i liberum veto. „Do szabel mości panowie, i hajda na frakcje kasztelana, bo ino-wierca jest albo stoły nie dość obficie zastawil dla braci szlachty, złote swobody postponować chce, przez z nim!”

Iluż najślawniejszych, najjętzych ludzi w Polsce ten okrzyk anarchystycznego gada słyszało, rzucony sobie do oczu. Słyszeli Jagiellonowie, słyszał Zamojski, Batory, Wawoniewicz, Czarniecki, stało się że i mia. Jędrzejewicz posyłał te echa historycznemu Utrudnia to droge rozwoju Państwa i niszczy wielu, targa nerwy i przeszkadza w pracy, a najdziewiej-sze jest chyba to, że są ludzie liczący na możliwość zmian projektów ministerjalnych, pod wpływem dziecinnych awantur studenckich. Przecież im więcej się awanturują, tem więcej utwierdzają w przekonaniu, że jeszcze inna opieka jest im potrzebna, prócz dotychczasowej.

Niechże społeczeństwo akademickie dobrze sobie uświadomi, że zniesienie autonomji zawdżęcza w pierwszym miejscu tym warchołom, którzy jej pozornie bronili, dziwnemi zaiste metodami, opierając się z jednej strony na wzorach niemieckich, (rozruchy w Polsce zawsze przychodzą wślad za rozruchami w Berlinie), a z drugiej strony, mając jawną pomoc w komunistycznych żywiolach, którzy oczywiście wszelkie ruchawki zaczęły na uniwersytetach a wyciągały potem na ulice, są bardzo na rękę.

I tak bogoojczyźniana młodzież walczy:

- 1) przeciw zasadom religji chrześcijańskiej,
- 2) wespół z największymi wrogami Ojczyzny, ręka w rękę.

To musi społeczeństwo jasno sobie uświadomić.

Pora już zaiste, by ustały te historie, próby cierpliwości społecznej przeciągnęły się aż nazbyt długo. Miejmy nadzieję, że rozsądna decyzja rektorów pozwoli wreszcie spokojnej i pragnącej istotnie pracować młodzieży powrócić do nauki, która ją pozabawiali amatorzy dobrowoliwego bezrobocia umysłowego.

Fala prześladowań Żydów w Niemczech.

Interwencja rządu polskiego.

LONDYN. (Pat.) Cała prasa angielska przytacza dziś liczne wypadki prześladowań i prowokacji, uprawianych przez rząd Hitlera i przez uzbrojonych jego zwolenników. Najostrzej występuje dziennik „Daily Herald”, który podejmuje gwałtowny atak na rząd niemiecki z powodu tych gwałtów i szykan. M. i. „Daily Herald” bardzo szczegółowo informuje o prześladowaniu Żydów polskich w Niemczech, przytaczając wypadki krwawego pobicia 70-letniego rabina Frenkla i szeregu innych Żydów polskich, wydalenia 15 rodzin żydowskich, osiadłych w Lipsku oraz masowej ucieczki Żydów do Polski, do kąd wyjechało 240 rodzin. Dalej „Daily Herald” informuje o przygotowanym proteście rządu polskiego, który na podstawie instrukcji z Warszawy podejmuje poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie, donosząc jednocześnie, że rząd polski ostrzega, że o ile prześladowania nie ustana, to rząd polski zastosuje represje wobec obywateli niemieckich w Polsce. Również inne dzienniki podają do wiadomości o decyzji eo do protestu rządu polskiego, jak również o prześladowaniach Żydów polskich w Niemczech.

BERLIN (Pat.) W ciągu piątku w Berlinie i na prowincji w większych miastach, dochodziło do nowych manifestacji przed domami towarowymi i sklepami żydowskimi. Tym razem policja kilkakrotnie interwenjowała celem przywrócenia porządku. Do zajść nie doszło.

Bomba w synagodze.

KRÓLEWIEC (Pat.) Wczoraj wieczorem zniszczona została przez wybitą szybę do tutejszej synagogi bomba, której wybuch wznicił pożar.

Domy żydowskie można plądrować.

BERLIN (Pat.) Na zgromadzeniu narodowych socjalistów w Essen Goering wygłosił przemówienie, w którym niezwykle ostro zaatakował partję centrową. Mówiąc o dawnym systemie oświadczył, że ma na myśli 3 międzynarodówki: czarna, czerwona i żółta międzynarodówka żydowskiej finansjery. Wspominając o zamykaniu domów towarowych i składów żydowskich minister powiedział, że z całą bezwzględnością użyje sił policyjnych

tam, gdzie narodowi niemieckiemu wyraża się krzywdę, NIE GODZI SIĘ JEDNAK BY POLICJA BYŁA UŻYTA DO OBRONY ŻYDOWSKICH DOW TOWAROWYCH.

Interwencja posta Rzpłitej.

BERLIN (Pat.) Poseł Rzeczypospolitej Polskiej dr. Alfred Wysocki interwenjował w dniu dzisiejszym w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy w sprawie uszkodzenia obywateli polskich wyznania mojżeszowego w ciągu zajść, jakie miały miejsce w ostatnich dniach w różnych miejscowościach Rzeszy, a mianowicie w Berlinie w Essen, Wormacji, Magdeburgu i Lipsku.

Oburzenie w Rumunji.

BUKARESZT (Pat.) Żywe oburzenie wywołały w Rumunji masowe are-

strowania i przymusowe wysiedlenia z Niemiec obywateli rumuńskich pod pozorem należania do organizacji komunistycznych. Tutajże ministerstwo spraw zagranicznych zbadała ma sprawa zastosowania wobec obywateli niemieckich w Rumunji ewentualnych środków retorsji.

Masowa ucieczka Żydów z Niemiec.

KATOWICE, 11. 3. „Polska zachodnia” donosi, że na Górny Śląsk w ostatnich dniach przyjechało z Niemiec około 240-tu rodzin żydowskich. Te masowe ucieczki tłumaczył ucieki nierzy żydowskiej obawą przed rozruchami antyżydowskimi w Niemczech. Najwięcej Żydów przybyło z Berlina i Saksonji. Osiedlają się oni przeważnie w Katowicach i Królewskiej Hucie. (Iskra)

Olbrzymie trzęsienie ziemi w Kalifornji.

Miasta w gruzach. — 120 osób zabitych, przeszło 4 tysiące rannych.

LOS ANGELES (Pat.) Dzisiejszej nocy około godziny 3-iej wg. czasu środkowo-europejskiego Kalifornję nawiedziło silne trzęs. ziemi. Ośrodek wstrząsów znajdował się w pobliżu Los Angeles.

Według dotychczasowych danych zginęło 120 osób. Przeszło 4.000 rannych. Wiele miejscowości uległo częściowemu zniszczeniu, m. in. Los Angeles, pobliskie Long Beach, znana kolonia milionerów amerykańskich, San Pedro, gdzie runęła słynna biblioteka Carnegie'ego, San Anna, Ventura, Compton i Hollywood, gdzie za waliło się wiele studjów filmowych. Wszystkie luksusowe hotele nadbrzeżne zostały zniszczone. Trzęsienie ziemi trwało trzy godziny i objęło pas ziemi długości 200 mil i szerokości 30 mil.

LOS ANGELES (Pat.) Najsilniejsze wstrząsy dały się odczuć w Long Beach, gdzie liczba ofiar jest największa. Ulice miasta zasypane są gruzami. Wszystkie będące do dyspozycji ambulanse ruchowe oraz lekarze wysłani zostali pośpiesznie do miast nawiedzonych trzęsieniem ziemi. W naj-

większym szpitalu w Los Angeles choroby ogarnięci paniką rzucił się tłumnie do drzwi, przyczem wielu straciło przytomność.

W 14 miastach Kalifornji komunikacja telefoniczna została przerwana. Były prezydent Hoover usiłuje bezsku- ternie porozumieć się telefonicznie z Nowego Yorku ze swą małżonką, przebywającą w Los Angeles.

LOS ANGELES (Pat.) Prezydent Roosevelt polecił armji i marynarce postąpić z pomocą ofiarom katastrofy. W Long Beach ogłoszono stan wojenny. Wiele mieszkańców obozuje pod gołym niebem, wśród ruin budynków. Szpitale w Los Angeles przepelnione są rannymi. Wielu poranionych oczekuje swej kolejki przed gmachami szpitalnymi.

Obraz zniszczenia.

LOS ANGELES (Pat.) Lotnik który obleciał całą południową część Kalifornji, opowiada, że bardzo wiele bu-

dynków leży w gruzach a w wielu miejscowościach wybuchły pożary. Składy benzyny w Los Angeles, San Pedro, Long Beach i Wilmington są w ogniu. Olbrzymie rezerwuary wody w Los Angeles zawaliły się zalewając sąsiednie domy. Straty obliczane są na wiele milionów dolarów.

NOWY YORK (Pat.) W Los Angeles zanotowano 19 i 20-ty wstrząsy podziemne. Wstrząsy te nastąpiły w odstępach 20-kilku minutowych i były bardzo silne.

Ministerstwo skarbu upoważniło Banki Kalifornijskie do udzielania awansów, przeznaczonych na akcje ratowniczą na terenach, dotkniętych przez trzęsienie ziemi.

LOS ANGELOS (Pat.) Do szpitali przywieziono 6.000 rannych ofiar trzęsienia ziemi. W godzinach wieczornych odczuto 33-ci z kolei wstrząs podziemny.

Japonja wystąpi z Ligi Narodów.

TOKIO (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów ustalono tekst zawiadomienia o wycofaniu się z Ligi Narodów, jaki Japonja prześle

do sekretarjatu Ligi. Tekst ten będzie przedstawiony do aprobaty cesarzowi w poniedziałek.

Wzmożenie ruchu kontrrewolucyjnego w Rosji.

MOSKWA (Pat.) „Prawda” poświęca wstępny artykuł ożywieniu kontrrewolucyjnych elementów nsejonalistycznych na Ukrainie, Białorusi i Azji Środkowej. Które, przedstawia się dzięki swym agenturam z partji komunistycznej do aparatu administracyjnego, wszelkimi sposobami, jak szkoła, literatura i teatr, propagowały sabotaż zarządzeń władz sowieckich.

Pismo szczególnie ostro atakuje czołowych urzędników na Ukrainie, którzy domagali się ukraińzacji pew-

nych rejonów poza granicami Ukrainy sowieckiej, co ułatwilo rozkładło wa robotę elementom kulackim. Dzieńnik zapowiada zdecydowaną walkę z lokalnymi nacjonalizmami, jako z agenturami międzynarodowych imperjalistów i interwencjonistów. Artykuł ten uważa należy za preludjum do zapowiedzianego procesu, w którym oskarżeni są o organizowanie sabotażu rolnego wybitni przedstawiciele re-sortów rolniczych wielu sowieckich republik narodowościowych.

Pogłoski o planowaniu zamachu stanu w Austrii.

Odrodzenie monarchji asekuracją przed hitleryzmem.

LONDYN (Pat.) „Daily Herald” podaje sensacyjną wiadomość, że Austrija znajduje się w przededniu przewrotu, planowanego przez przywódcę partji chrześcijańsko-społecznej kanclerza Dollfussa i szefa Heimwehry Stahremerberga. Celem tego przewrotu jest restytucja monarchji, aby się uchronić przed hitleryzmem.

Książę Otto Habsburg ma być proklamowany królem Austrii. Równocześnie nastąpiłaby proklamacja Otona na króla Węgier. W ten sposób dawna monarchja austro-węgierska byłaby

odrodzona. Wszystko to - jak twierdzi „Daily Herald” - dzieje się za zgodą Mussoliniego, którego życzliwe stanowisko wobec monarchji austro-węgierskiej trzymałoby w szachu Mała Entente.

W sprzeczności z powyższymi informacjami „Daily Herald” należy podkreślić, że w kołach politycznych Londynu obiegają pogłoski, że Mussolini nie speceiwia się już Ansehiusowi Austrii z Niemcami, o czem miał zawiadomić Hitlera.

Wyróżnienie uczonego polskiego.



Towarzystwo Archeologiczne w Londynie, pozostając pod protektoratem króla angielskiego powołało w poczet swoich członków honorowych, zagranicznych dr. Włodzimierza Antoniewicza, profesora Uniwersytetu Warszawskiego, którego podobiznę podajemy na naszej ilustracji.

UROCZYSTA PREMIERA
XI WILEŃSKIEJ
SZOPKI
AKADEMICKIEJ
w niedzielę, 12. III., o godz. 20-iej
w lokalu Ogniska Akademickiego
Wielka 24.
Przedstawienia dalsze codziennie
o godz. 20-iej

Wybory do Bratniej Pomocy U. S. B.

Wczoraj o godzinie 20-iej w sali Sniadeckich U. S. B. rozpoczęło się do rucne, walne zebranie studentów U-niwersytetu Stefana Batorego, mające wybrać nowe władze „Bratniej Pomocy”. Frekwencja w porównaniu z latami ubiegłymi, była średnia, przybyło około 10 osób akademików (czek) i j. prawie 50 proc. ogółu chrześcijańskiej młodzieży akademickiej.

Zebrał otworzy kończący się... przeproszeniem, prezes kończącego swą kadencję zarządu obwiepolaków, p. Ochocki, witając profesorów Giksellego i Glazera. Następnie zebrani przez powstanie uczili pamięć s. p. profesora Kłosa.

Przed przyjęciem porządku obrad p. Miłosz mianem młodzieży niezadowolonej zgłosił nagły wniosek, by walne zebranie zaproszono przeciw podniesieniu opłat akademickich, przeciw nowej ustawie o szkołach akademickich i zażądano od władz administracyjnych wypuszczenia na wolność aresztowanych akademików i ułomności przeciwko nim dochodzenia karnego (nawiasem trzeba zaznaczyć, że akademicy ci dawno już spijają w domu, na pierzchnach, a niektórzy zostali ukarani przynajmniej). Dyskusję nad tym wnioskiem odcroczono na potem i przystąpiono do wyboru przewodniczącego. Obwiepolacy wystawili kandydaturę farmaceutę Witolda Salskiego, młodzież pracodawca popierała kandydaturę Władysława Ryficy, czł. Akademickiego Związku Pracy dla państwa. Rozpoczęła się dyskusja. Kandydat zapowiadał, że Ryficy zrywa z sanacją i dlatego popiera go. Natomiast obwiepolak Janicki oponował żo, twierdząc z całym przekonaniem, że „Ryficy nie przedzie zerwie z sanacją, niż endecja dojdzie do władzy”. (Na sali wesoło i burzliwa owaacja. P. Janicki dobrze zna nastroje wśród obwiepolaków. Gratulujemy).

Przystąpiono wreszcie do głosowania. Pan Ochocki zerwał z tradycją i wykazał, mówiąc ostrożnie, maksimum stronnictwa. Głosuje się zwykłe wchodzeniem do sali przez drzwi duże i małe. Dotychczas opozycja ustępującego zarządu szła głosując na swego kandydata przez małe drzwi,

położone koło miejsca prezydium i mównicy. Małe drzwi znajdują się w ślepiem korytarzu przed dużymi drzwiami od wejścia ze schodów. W tym roku p. Ochocki obwiepolaków wpuścił przez małe drzwi, aby obsadzić swymi zwolennikami trybunę oraz, by dążący do dużych drzwi przeciękali się przez filtrujący tłum, tkwiący na posterunku przy drzwiach małych. Przebiegle i celowo, ale wbrew zwyczajowi. Na czele tłumy koło drzwi małych stał Halaburda zachęcając uroczyste koleżanki, kt. przez małe drzwi szły w liczbie cztery na jednego mężczyźny, a przez duże — jedną na czterech.

P. Ochocki, podczas przemówień, dostał chrypkę. Tracił głos, coraz bar-

dziej tracił głos... Czyżby była to dźwiękowa ilustracja do obecnej sytuacji. Bo pan Ochocki schodzi z terenu życia akademickiego.

Umizga się do sanacji — rzekł ktoś koło mnie. Nie wiem o kim mówił ten ktoś, ale przypomniały mi się zeszłoroczne wystąpienia p. O. w „Głosie Wilna”. Obwiepolacy zdali egzamin na do-brze — z organizacji. P. Saski otrzymał 680 gt., p. Ryficy — 294.

W dyskusji nad sprawozdaniem ustępującego zarządu zabierano głos o około 40 mówców. Zebranie przecięgło się poza godz. 4 w nocy, wobec czego dalszy przebieg jego podamy jutro.

Gorgonowa przed sądem przysięgłych.

KRAKÓW, (Pat). W 6-ym dniu rozprawy przeciwko Gorgonowej zeznawał w dalszym ciągu architekt Zaremba.

Gorgonowa w czasie zeznań świadka głosem zdenerwowanym zaznacza pewne nieścisłości w zeznaniach Zaremby. W dalszym ciągu przewodniczący kontynuując pytania, na które świadek odpowiada, opisując po kolei wszystkie momenty, jakie zaszły tragicznej nocy. Dłuższą polemikę wywołuje kwestia, kiedy oskarżona poszła po raz pierwszy po lekarza. Dalej architekt Zaremba zeznał, że w ostatnich czasach stosunki jego z Gorgonową zaczęły się psuć, gdyż ulegał wielkiemu wpływowi Lusł.

W krzywym ogniu pyta świadek co sto daje odpowiedź niezbyt jasne, szczególniej nie może sobie przypomnieć, mówiąc o postaci, widzianej przez Stasia na werandzie, czy była to kobieta, czy też mężczyzna. Obrońca Etlinger zapytuje świadka, na co przystąpił większą ilość wody krytycznej nocy. Świadek odpowiada, że ubiegłej nocy miał pragnienie i chciało mu się pić, a wody nie było.

Co do Steinówny, na pytanie przewodniczącego oskarżona Gorgonowa stwierdza, że widziała w Lwowie przez okno scenę między Steinówną a Zarembą. Rzeczoznawca Olybrecht, zbliżając się do dowodów rzeczowych, pyta, czy koszule, na której znajduje się ślad krwi, świadek posiadał na sobie krytycznej nocy. Świadek odpowiada, że tak.

Po półgodzinnej przerwie trybunał zawał świadka Kamińskiego. Zaprzysiężenia tego świadka sprzeciwia się obrońca Azer, podnosząc, że Kamiński — zdaniem jego — może być równie podejrzany o morderstwo Lusł, jak i Gorgonowa, wobec czego stawia wniosek, aby świadka tego nie zaprzysiężano. Sprzeciwił się jednak temu prokurator.

po naradzie trybunał postanowił zaprzysiężać świadka Kamińskiego, oddalając wysuniete przeciwko świadkowi zarzuty jako nieuzasadnione. Świadek Kamiński był ogrodnikiem z domu Zaremby. Krytycznej nocy zbudziła go Gorgonowa i niezwołując udat się do wili Zaremby, skąd architekt Zaremba posłał go na posterunek żandarmów. Żandarm nie zastał i został wysłany po raz drugi. Razem z wachmistrzem żandarmów Trelar obeszli ogród, oglądali ślady, które znajdowały się koło wili i — jak twierdzi — były ślady małe, stopy kobiecej. Staś, gdy go zapytał, co się stało i kto mógł zrobić to, powiedział mu, że widział jakas postać, a tą postacią była Gorgonowa. Była ona w futrze. Co do stosunku Gorgonowej do dzieci, zeznał św. Kamiński, że stosunek ten nie był zbyt dobry. Gorgonowa parokrotnie powiedziała do Lusł: „Ty wstrętna małpol!” Dżagan, którym rąbał lód, zginił na 8 dni przed morderstwem. Położył go na krawędzi basenu. Wykolumna jest, by mógł się on zsunąć do basenu.

Następuje na serżanta pytań sedziów przysięgłych co do serżanta sedziów krytycznej nocy. Świadek zaprzecza, jakoby Gorgonowa szła z nim po żandarma. Na pytanie obrońcy Dr. Azer, czy dżagan nie brał później do rąbania, świadek początkowo nie rozumie pytania, potem odpowiada, że nie brał. Dr. Etlinger wykazuje mu pewną sprzeczność między jego obecnym zeznaniem a protokołem Siedczym. Protokołu tego, jak się wyjaśniło, świadkowi nie czytano. Pod koniec rozprawy nastąpiła konfrontacja między oskarżoną a świadkiem Kamińskim, w czasie której świadek kategorięcznie zaprzeczył, jakoby Gorgonowa szła z nim na posterunek. Na ten rozprawę odcroczono do godziny 7-jej wieczorem.

SZKOŁĄ OSZCZĘDNOŚCI

jest **POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA FRANCISZKA FRLICZKI**
WILNO, UL. ZAMKOWA Nr. 9, tel. 6-46.

Oto ostatni cennik: chusteczki do nosa od 15 gr., torebki damskie od 2 zł., parasolki od 4 zł., koszulki madapolan od 1.80 zł., skarpetki, krawaty, spinki i t. p.

Zakład Krawiecki ST. KRAUZE
Wileńska 32-2, 1-o p., tel. 15-51
polecą W. m. p. świeżo otrzymane materiały na sezon bieżący.
— Ceny niskie. —

Dr. Krzemiański
ChOROBY WĘWĘTRZNE, spec. żołądka i jelit
przyjmuje od 12—4-6
Wilno, Kwiatowa 7, tel. 14-25

Prace Sejmu i Senatu.

USTAWA SAMORZĄDOWA.
WARSZAWA, (Pat). Komisja administracyjna i samorządowa Senatu zakończyła prace nad projektem ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Po 8 posiedzeniach, poświęconych wyłączenie dyskusji nad tym projektem, komisja przyjęła do projektu poprawki w liczbie około 400. M. in. komisja, nie naruszając zasady proporcjonalności wyborów, wprowadziła propozycje, jakoby wyborów do rad powiatowych (w projekcie: sejmików wyborów) miały być dokonywane w gułminem kolegium, wybranym względna większość głosów, co nie uchroniłoby mniejszości przed majoryzacją ze strony większości etnicznej, czy społecznej. Ustawa wejdzie prawdopodobnie na plenum Senatu już we wtorek 14 bm.

PODATEK MAJĄTKOWY.
WARSZAWA, (Pat). W dniu 11 bm. komisja skarbowka Sejmu debatowała nad rządowym projektem ustawy o podatku majątkowym. Projekt referował pos. Wierzbicki (BB), wprowadzając doń szereg poprawek. W toku dyskusji przemawiał minister skarbu Zawadzki. Projekt przyjęto w drugim i trzecim czytaniu z poprawkami referenta.

Bez zmian.
ŁÓDŹ, (Pat). Sytuacja strajkowa na terenie Łodzi i okrogu nie uległa do dziś zmianie. W Ozorkowie, Belhakuwie, Moszczeni- cy i Zelowie robotnicy do strajku nie przy-

W poszukiwaniu dróg wyjścia.

GENEWA, (Pat). Mac Donald, który wraz z Simonem przybył w sobotę rano do Genewy, odbył szereg rozmów. W szczególności konferował z członkami prezydium konferencji rozbrojenia genewskiej Hendersonem, Politsem i Beneszem, jak również z delegatem belgijskim, z szefem gabinetu Mussoliniego i z delegatem amerykańskim. Popołudniu Mac Donald przyjął delegata niemieckiego Nadolnego.

Wszystkie te rozmowy miały na celu zorientowanie się Mac Donaldu w obecnej sytuacji na konferencji możliwości wyprowadzenia jej z impasu w którym się znajduje. W chwili obecnej mówi się o następujących możliwościach: 1) odcrocznienie konferencji przynajmniej na parę miesięcy, 2) opracowanie konwencji, rejustrując osiągnięte dotychczas rezultaty, 3) opracowanie projektu któryby delegaci Francji, Anglii i St. Zj. wspólnie przedstawili Włochom, stawiając je wobec alternatywy, albo przyjęcia tych propozycji, albo też u trzymaniu dzisiejszego stanu rzeczy w dziedzinie zbrojeń.

O ile chodzi o tę ostatnią koncepcję to przedstawia się ona dosyć niejasno. Wszystkie te projekty natrafiają na sprzeciw ze strony niemieckiej. Najnowszy z nich, mianowicie projekt wspólnej deklaracji angielsko-francusko-amerykańskiej przedstawiany jest w kołach niemieckich jako próba wystosowania do Niemiec pewnego rodzaju ultimatum.

Poza tem w kołach konferencji krążyły w sobotę mniej lub więcej fantastyczne plotki. M. in. kursowały pogłoski o możliwości narady różnych delegatów w którymś z miast północnych Włoch z udziałem Mussoliniego. Mac Donald, jak się zdaje, stara się nawiązać kontakt z Mussolinim, zaniepokoony zbliżeniem między hitleryzmem i faszyzmem. Próby ściągnięcia Mussoliniego do Genewy, mimo gorących zaproszeń Mac Donalda.

Gubernator Dżeholu.
TOKJO, (Pat). Gubernatorem prowincji Dżehol ma być wkrótce mianowany gen. Czang-Hal Peng, głównodowodzący wojsk, które operowały w Dżeholu.

Jeżeli...
PEKIN, (Pat). Jak się zdaje, że się unikną dalszych operacji wojennych w północnych Chinach, o ile tylko Czang-Kai-Czek nie będzie się upierał przy uwiecznieniu odbrania Ku-Pei-Ku.

Reichsbanner na indeksie.
BERLIN, (Pat). Bawarski minister spraw wewnętrznych wydał zakaz i zarządził rozwiązanie wszystkich organizacji republikan- skiego Reichsbanneru wraz z pokrewaenymi związkami, skupionymi w I. sw. Związku Niemiec. Równocześnie zakazane zostało na całym obszarze Bawarii noszenie wszelkich odznak tej organizacji. Ponadto w dniu dzisiejszym nastąpiło obświadczenie przez oddział szturmu centrali organizacji Reichsbanneru w Berlinie.

GIĘDZA WARSZAWSKA.
DEWIZY: Londyn 31.09 — 30,79. Paryż 35.03. Szwajcaria 172,08 — 172,12. Berlina 211.90. Tendencja niejednołkita.
Dolar w obrotach prywatnych, 8,72 — 8,73.
Rubel złoty 4,80.
WARSZAWA, (Pat). — Notowania giełdy warszawskiej. Dolar papierowy 8,72 — 8,73. Dolar złoty 9,19. Rubel złoty 4,80.

Wyrażna prowokacja niemiecka.

PARYŻ, (Pat). Okupacja Kehł przez oddziały hitlerowskie wywołała w prasie obszernie komentarze. Dzienniki stwierdzają zgodnie, że akt ten stanowi najoczywistsze pogwałcenie postanowień art. 42 i 43 traktatu wersalskiego i że jest prowokacja ze strony Niemiec.

Pertinax zastanawia się w „Echo de Paris”, jakie stanowisko zajmie W. Brytania, Gdy Niemcy, idąc obroną przez siebie drogą przystąpią do zbrojenia się.

Organ radykalny społecznych „Ere Nouvelle” stwierdza, że incydent ten dał zapewne ministrom angielskim i francuskim temat do rozmów i rozmyślań Ten prawdziwy coup de force pozostaje w ścisłym związku z wydanym ostatnio dekretem Goeringa o wcieleniu oddziałów hitlerowskich do sił zbrojnych Rzeszy. Już ten sam fakt stanowi pogwałcenie traktatu wersalskiego, którego postanowienia zakazują wyraźnie powiększania armii niemieckiej. Zajęcie w Kehł stanowi konsekwencję pierwszego i stanowi drugie, ciężkie pogwałcenie traktatu, gdyż oddziały hitlerowskie są obecnie zmilitaryzowane Niemcy powoływają się na konieczność polityki wewnętrznej, lecz w rzeczywistości incydent ten ma być tylko precedensem, gdyż, o ile przedziejmy nad nim do porządku dziennego, któz wie, czy Hitler nie użyje swych oddziałów dla przejścia do korytarza polskiego. Obecnie jeżeli Francja, łącznie z Anglią chce wysunąć problem rozbrojenia wy, to należy go rozpatrywać z innego punktu widzenia, a mianowicie jako naruszenie traktatu wersalskiego, gdyż dowiedziono, że Rzesza zmierza do hegemonji militarnej, co nadaje temu zagadnieniu zupełnie inne oblicze. Logika nakazuje, ażeby, zanim się przystąpi do kwestji rozbrojenia, przedewszystkiem nie dopuścić do rzucających się w oczy nielegalnych zbrojeń, niebezpiecznych dla pokoju europejskiego, jak też i światowego.

Stojący blisko kół rządowych „Petit Parisien” stwierdza, że incydent w strefie zdemilitaryzowanej, chociaż by rozpatrywany był nawet z największym spokojem, daje poważnie do myślenia i nie może pozostać bez wpływu na zamiary Mac Donalda.

Wobec tego, że Kamińska pod koniec swych zeznań dwukrotnie zastąpiła rozprawy odcroczono do poniedziałku.

Wobec tego, że Kamińska pod koniec swych zeznań dwukrotnie zastąpiła rozprawy odcroczono do poniedziałku.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych.

LONDYN (Pat). „Evening Standard” donosi z Genewy, że wypadki w Niemczech były dziś przedmiotem dyskusji pomiędzy Mac Donaldem, Beckiem, Paul-Boncourtem i Beneszem.

Wobec tego, że Kamińska pod koniec swych zeznań dwukrotnie zastąpiła rozprawy odcroczono do poniedziałku.

Nie będzie już siwych włosów!

„NATURALIS” odrazu przywraca siwym włosom pierwotny kolor i połysk naturalny. Do nabycia w składach aptecznych i drogeriach

rozumie sportu, zabierze się z nami, potaćujemy”.
— Jezusie Nazareński, żebym ja na stare lata był posażon! Ja, który zawsze uchodziłem za don Żuana... płci pięknej admirałora... ale któz zga-dnie, dla Boga? Jak ta oni się poznają w tej maskaradzie?... Wszystko to takie zgrabnultkie, smuklultkie, nogami wywijają, wrzeszczy, klnie, po plecach się postucharć... radosne to jakieś, koleżeńskie... upodobniono do siebie wzajem... Kto chłopiec kto dziewczyna?...
— „Najmocniej przeproszam, człek jestem niedziesięzły, po hajdawerach płci nie rozpoznam!”
— „No, no, mniejsza z tem, ta widzę, że pan jest znany homo a kto pan będzie taki?”
Poznajomiliśmy się; on ze Lwowa, urzędnik poczty, ja emerytowany, także urzędnik, wileński; po małej chwili piliśmy już sliwowiec w bufecie, a obok, ciśniutko słoczenci, kręcili się narciarze, tylko im tę smukłe nogi w portasach migwały i tak przystupywali buciorami w podłogę, że aż kurz szedł ze szpar. A jak wagon trochę wewszwał... to się dopiero robiła radość. Na jakiejś stacji wyskoczył i dalej hasać na peronie, w Chabówce zdaje się... Ot mają zdrowie, niech ich... Inni w dymie wędzili się przy bridżu, ale ja wolaniem w bufecie i koło tych tańców... puszczałem się i ja... cöz, drep-



DLA WYBREDNYCH PANÓW!
Oddawna oczekiwane ostrza do golnienia „TRIUMF”, „NARODOWE” i „RECORD” JUZ WŚSZEDZIE DO NABYCIA.



Ovomaltine dla wszystkich.

ZDROWIE I ŻYWOTNOŚĆ
można utrzymać od dzieciństwa do starości, jeżeli w każdym domu codziennym napojem jest OVOMALTYNA. Ta doskonała odżywka, składająca się z jaj, mleka, siodu i kakao, zawiera w swaj skoncentrowanej formie wszystkie składniki odżywcze i witaminy niezbędne dla utrzymania zdrowia. OVOMALTYNA czyni każdy napój pełnowartościowym, łatwostrawnym, wpływa dodatnio na system nerwowy, wzmacnia organizm, zaopatrując go w bogaty zapas zdrowia i energii — przyciem dzieci, wobec jej miłego smaku, przedkładają OVOMALTYNĘ nad każdy inny napój.

zapewnia zdrowie!

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER, Sp. Akc.
KRAKÓW

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2-50,
250 gr. Zł 4-30, 500 gr. Zł 7-80.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Próby i broszury wysła się bezpłatnie

Pociąg: narty, dancing, bridż.

Nie „pociąg widmo”, ale bardzo żywy, rozodrżany i rozesniany głosami młodzieży „rżnięciem” orkiestry, brzękiem kufłów i kielszków, owiany dymem papierosów! Tak, kolej, monopol, przemysł narciarzski, mają zarobek, karciarze nowy teren do gry, tancerze okazję wykazania swej sprawności, wyczyniające skomplikowane kroki na drygającej podłodze wagonu — dan-cingowego... a wszystko razem nowości.

I niezaprzeczenie przyjemna nowość. Kolejka zbyt drogą dla przeciętnego obywatela, znudzone swemi pułkami wagonami, gdyż połowa pasażerów jedzie za darmoce uprzywilejowaną lub za znacznymi zniżkami, zarządy kolei, poszły po rozum do głowy, a może to sportowe towarzystwa miały ten pomysł, dosyć, że z Krakowa, Warszawy i in. miast, wybiegają pociągi rozrywkowe, wioząc pasażerów w lasy lub góry. Za bardzo skromną opłatą, 15—20—25 złotych, moższ sobie, człeku tęskniący do zmiany wrażeń, przesiadzić drzemając, na twar-dziej laweczce 3 klasy, lub noc spędzić luksusowo, na miękkich sprężinach wycielanych kanap, by się obudzić rano zamkniętą poprzedniego dnia oczy na szarych murach miejskich — wśród blasku śnieżystych szczytów lub w ciemni tajemniczej puszczy.

— „Wujciu, co bujasz? Taki już jesteś, że dziewczynę od chłopca nie odróżniesz?”
— „Przeproszam najmocniej szanowną Panią, ale ten strój, włosy, jak o trudno...”
— „Dobrze, dobrze wujciu, obrazy-niema, czego sobie życzysz, lekcji nar-towania?”
— „Ach, chciało by się... ale gdzie mnie staremu... popatrzyć tylko i wróć-ce do biura, teraz chciałbym siły por-zepić...” słyszał w tym w bufecie mają sliwowiec ef, ef, więc ja tego... a i na dancing popatrzałbym nigdy nie widziałem żeby kto w pociągu tańcował!”
— „No, to jazda, potażycmy sobie, stuknawszy czegoś dla rozrzewki. — Tangujesz Wujciu?”
W przejściu tłoczy się nieduża blondyneczka, pulchna jak paczek, małtasiaki słizne kształty rysują, aż mnie staremu... dobrze żem sobie moja Agniesz wspominał, ale wnet pomyśla-łem, a cóz to, a pocóz wyjechałem? Odpocząć, nerwy uspokoić, użyć rozrywki!
— Wiec niewiele myśląc, skubną-łem przechodząc... niewinnie, całkiem niewinnie... a tu z nad szalika (zielono-go tym razem) jak ryknie na mnie basem:
— „Te, ojciec, pudziesz! Co tu z takimi gustami... zabierz łapy! Kole-żanka z nim idzi!”
— „Ta co, ta ty nie myśl, oni nie nie

raczko... się do sanacji — rzekł ktoś koło mnie. Nie wiem o kim mówił ten ktoś, ale przypomniały mi się zeszłoroczne wystąpienia p. O. w „Głosie Wilna”. Obwiepolacy zdali egzamin na do-brze — z organizacji. P. Saski otrzymał 680 gt., p. Ryficy — 294.

Wszystkie te rozmowy miały na celu zorientowanie się Mac Donaldu w obecnej sytuacji na konferencji możliwości wyprowadzenia jej z impasu w którym się znajduje. W chwili obecnej mówi się o następujących możliwościach: 1) odcrocznienie konferencji przynajmniej na parę miesięcy, 2) opracowanie konwencji, rejustrując osiągnięte dotychczas rezultaty, 3) opracowanie projektu któryby delegaci Francji, Anglii i St. Zj. wspólnie przedstawili Włochom, stawiając je wobec alternatywy, albo przyjęcia tych propozycji, albo też u trzymaniu dzisiejszego stanu rzeczy w dziedzinie zbrojeń.

Wszystkie te rozmowy miały na celu zorientowanie się Mac Donaldu w obecnej sytuacji na konferencji możliwości wyprowadzenia jej z impasu w którym się znajduje. W chwili obecnej mówi się o następujących możliwościach: 1) odcrocznienie konferencji przynajmniej na parę miesięcy, 2) opracowanie konwencji, rejustrując osiągnięte dotychczas rezultaty, 3) opracowanie projektu któryby delegaci Francji, Anglii i St. Zj. wspólnie przedstawili Włochom, stawiając je wobec alternatywy, albo przyjęcia tych propozycji, albo też u trzymaniu dzisiejszego stanu rzeczy w dziedzinie zbrojeń.

Wszystkie te rozmowy miały na celu zorientowanie się Mac Donaldu w obecnej sytuacji na konferencji możliwości wyprowadzenia jej z impasu w którym się znajduje. W chwili obecnej mówi się o następujących możliwościach: 1) odcrocznienie konferencji przynajmniej na parę miesięcy, 2) opracowanie konwencji, rejustrując osiągnięte dotychczas rezultaty, 3) opracowanie projektu któryby delegaci Francji, Anglii i St. Zj. wspólnie przedstawili Włochom, stawiając je wobec alternatywy, albo przyjęcia tych propozycji, albo też u trzymaniu dzisiejszego stanu rzeczy w dziedzinie zbrojeń.

Prawdziwie ZDROWE PIĘKNE TANIE

DRZEWA I KRZEWY

owocowe parkowe alejowe oraz RÓŻE polecają

SZKOŁKI MAJĄTKU

GODZISZ

A. i M. KWAŚNIEWSKICH

poczta Sobolew, woj. Lubel., tel. 18.
P. K. O. 9979, Warszawa, tel. 425-33

Pod zarz. p. Stefana Tokarza
długoletniego kierownika
SZKOŁEK PODZAMEKICH

Bezpłatne cenniki na żądanie.

Pod zarz. p. Stefana Tokarza
długoletniego kierownika
SZKOŁEK PODZAMEKICH

Bezpłatne cenniki na żądanie.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Tragiczna przeprawa przez rzekę. Trzy osoby poniosły śmierć.

W rzece Gasiółka położonej między wsią Janowice a Łyski gm. parceckiej utonięli Władysław Kaziukiewicz, Andrzej Grzywacz i Wiktorja Sywiczowa, którzy pijani wracali z miasteczka i chcąc skrócić

Zona urzędnika ambasady sowieckiej w roli przemytniczki.

Z Niegoreleja donoszą, iż na sowieckim punkcie celnym matłonce jednego z wyższych urzędników sowieckich w ambasadzie francuskiej skradziono wózek bagażu ceną 500 zł. Futra te zamierzano ona przewieźć do Paryża.

Podczas zjazdu często podróżowali i stale przewoził znaczne bagaże, które nie były rewidowane ze względu na stanowisko jej męża i dokumenty, które ta pani posiadała z ambasady — powstało podejrzenie

Czarny Bór.

NOWY ODDZIAŁ ZW. STRZELECKIEGO. W dniu 26 lutego br. w Czarnym Borze i Dusińskich z inicjatywy p. Wnuka, leśniczego lasów, dr. Góreckiego powstał Oddział Zw. Strzeleckiego. Do Zarządu wice-prezes — p. Aleksander Szyszko, wice-prezes — wójt gm. Wł. Chocianowicz, sekretarz — p. H. Oziewiczówna, skarbnik — sołtyś Stanisław Młodemu Oddziałowi życzymy owocnej pracy.

Z pogranicza.

OZYWIENIE POLSKIEGO EKSPORTU DO Z. S. R. R. Na stacji Stolpce panuje wielkie ożywienie. Codziennie przechodzą do Rosji sowieckiej po kilka i kilkanaście wagonów towarów. Najwięcej wywozi się maszyn rolniczych i superfosfatu.

W pierwszych dniach kwietnia rb. rozpoczęcie się wywóz na większą skalę trzody chlewniej do ZSRR. Do wywozu tego czynione już są przygotowania.

Zjazd komunistów emigrantów w Mińsku.

Z Mińska donoszą, iż przed paru dniami odbył się tu zjazd sekcji komunistów pol-

Odczyty prof. P. Francastel.

Z okazji odczytu prof. instytutu francuskiego w Warszawie o stosunkach artystycznych między Polską a Francją od XI do XVIII w. jako wczoraj odbył się w Wilnie w Sekcji Historii Sztuki, należy wypowiadać parę uwag ogólnych, nie więcej niż w poniedziałek usłyszymy go jeszcze drugi raz.

Wybór rodzaju studjów, jakim użył francuski poświęca się od czasu pobytu w Polsce jest nader pomysłowym symposiumem, który powiada, że z tym większym uznaniem, im bardziej dotąd pole to leżało, we Francji odnotowaliśmy, że szkoda nie miała dla nas.

W czasach niewoli wiele okoliczności, nie raz przy złośliwej intencji zabobornych, — przy czynności do tego, że kontakt nasz z kulturą francuską uległ osłabieniu. — Przeraziło się to wszystko, wiec versa, do ogromnych braków w znajomości spraw polskich we Francji, co po dziś dzień niestety, odbija się nawet jeszcze na publikacjach naukowych francuskich. Tak fatalnym stanowił rzecz trzeba szybko zaradzić. Jest prawdziwą zasługą Uniwersytetu Paryskiego, że zakłał swój Instytut Francuski w Warszawie miało to na oku. P. Francastel z całą dojrzałością i energią właśnie nad postępek w tej mierze pracuje, za co jesteśmy mu szczerze wdzięczni.

Imię jego polskim specjalistom znane jest dobrze i zaszczytnie skądinąd także. Wiedzy przysłużył się bardzo przez dawne i bliższe rozległe studia swoje nad historią sztuki franc. XVII i XVIII w., zwłaszcza we kole obzernego kompleksu zagadnień związanych w architekturę, rzeźbę i malarstwem budowl. Wersalu. Ślad wyrosło jego duże dzieło „La sculpture de Versailles” oraz o krytyce i publikowanie przez niego „Dziennik architektury naczelnego pałacu wersalskiego”, które wywołały we Francji w kołach artystycznych fachowych ale i szerszych wielkie zainteresowanie i uznanie. Dotyczy to także jego monografii znakomitego rzeźbiarza XVII w. F. Girardona, która wydana w Koll. G. Wildenstaubna, wybiła się na czoło wszelkich prac z tego zakresu. P. Francastel autor wielu jeszcze innych studjów ogólnych po różnych czasopismach naukowych we Francji, zapoznając ją też z Polską, przez cały cykl szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

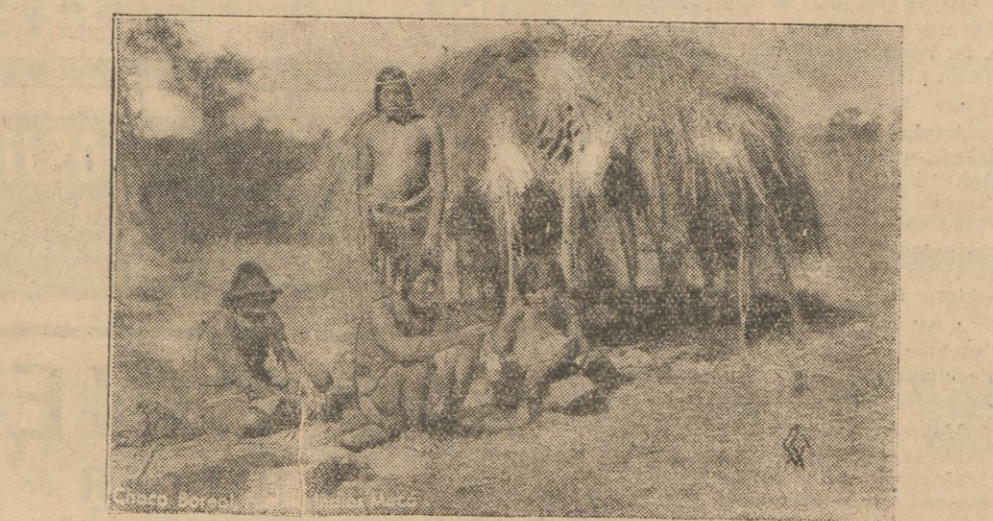
Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Gdy sobie uprzytomnimy jeszcze — że straciłmy na tym, że zwłaszcza uczeni niemieccy tak chętnie podjmują się roli pośredników w informowaniu Zachodu o nas, studjów wypływają rezultaty przepięknie, na grąd są szeroko zakrojonych studjów, z których już ogłosił parę jak n. p. o pałacu w zienkowskim w Warszawie, o działalności artystycznej królowej franc. M. Leszczyńskiej i t. p. Ostatni ten temat opracował też niedawno dla nowego a cennego wydawnictwa polskiego, jakim jest „Biuletyn naukowy” wyd. przez Zakład arch. Politechniki warszawskiej.

Wymierające plemie.



Na zdjęciu naszym widzimy rodzinę indyjską jednego z plemion południowo-amerykańskich, żyjących w Paragwaju. Plemie to, jak i szereg innych plemion indyjskich, żyjących w Ameryce Południowej powoli, ale stale wymiera.

Wznowienie wykładów i ćwiczeń w U. S. B.

W sobotę rozplakatowane zostało w U. S. B. ogłoszenie następującej treści: „Senat na posiedzeniu dnia 10 b. m. uchwalił wznowić wykłady i ćwiczenia w poniedziałek dnia 13 b. m. od samego rana.

Pożyczki na drobne budownictwo.

W związku z przyznaniem dla Wilna na 160.000 zł. na popieranie drobnego budownictwa drewnianego w najbliższym czasie zwolane zostanie posiedzenie Komitetu Rozbudowy. Na posiedzeniu tem omówiona ma być maksymalna granica wydawanych na ten cel pożyczek. Najprawdopodobniej pożyczki te nie będą przekraczały 4.000 zł.

Ponury dramat rodzinny.

O ponurym dramacie rodzinnym złożyła policja zamełdowanie p. K. (Straszyna 7). Przed ówmi laty porucił ją mąż, pozostawiając z dwoma dziećmi na pastwę losu. Ko bieta pracowała ciężko, by zarobić na utrzymanie dla siebie i swoich dzieci. Wreszcie przed kilku tygodniami niespodzianie mąż trawni matłonce powrócił. Był wymierzony i chory, lecz wyraził skłonność. Obiecał, że

Projekty i poczynania w związku z rocznicami historycznymi.

Ongdaj odbyło się drugie posiedzenie wileńskiego Komitetu Obchodu rocznic historycznych, przypadających w roku bieżącym, na którym powzięto szereg ciekawych uchwał i projektów. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wojska, współpracujący ściśle z Komitetem.

W sprawie grobów powstańczych z roku 1863, rozbiarianych na terenie województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i częściowo białostockiego uchwalamo, że Komitet dostarczy wojsku materiał historyczny, a wojsko zajmie się sporządzeniem szczegółowego wykazu mogił oraz rozbicia nad nimi opieki. Do pracy tej będą wciągnięte także nauczycielstwo i szkoły. 75 pułk, stacjonujący w Lidzie, a mający otrzymać nazwę pułku im. Narbuta, z własnej inicjatywy zgłosił gotowość zajęcia się grobami powstańczymi, znajdującymi się na jego terenie.

Oprócz tego DOK Grodno wydało rozkaz do wszystkich oddziałów, by gromadzono materiał informacyjny o grobach powstańczych. Otrzymane w ten sposób informacje będą poddawane krytyce historycznej przez Komitet.

Wkrótce już będzie ukończona budowa pomnika pod Dubiczami, ku czci powstańców. Pomnik ten wznosi wojsko. Prawpodobnie w czerwcu będzie tam zorganizowany uroczysty obchód. W głębi wiekowej przeszłości, gdzie kilkadziesiąt lat temu obwołano oddziały powstańcze, rozłożyły się obozem wojsko i harcerstwo. Wycieczki, które przybędą do Dubicz, będą mogły poznać warunki, w jakich powstańcy podzielił bohaterów życia wojenną. Wykłady i odczyty dadzą bogaty materiał informacyjny o walkach i życiu powstańców.

Komitet uchwalił także zająć się grobami uczestników partyzantki Żalwiskiego z roku 1833.

Wojsko wmuruje w kościół w Grodnie tablicę pamiątkową ku czci Michała Wollwiczka.

W Wilnie Komitet zajął się energicznie, przy wydanej pomocy wojska, pracami restauracyjnymi w kościele św. Michała, gdzie w krypcie spoczywa zmumifikowane ciało Lwa Sapiehy.

Przedewszystkiem będzie odnowiony pomnik nadgroby Sapiehy, piękny okaz rzeźby arcydzieła XVIII wieku. Zostanie wreszcie ustawiony na swoje miejsce płyta z wyobrażeniem Doroty z Firlejów Sapiehy, pierwszej żony Sapiehy.

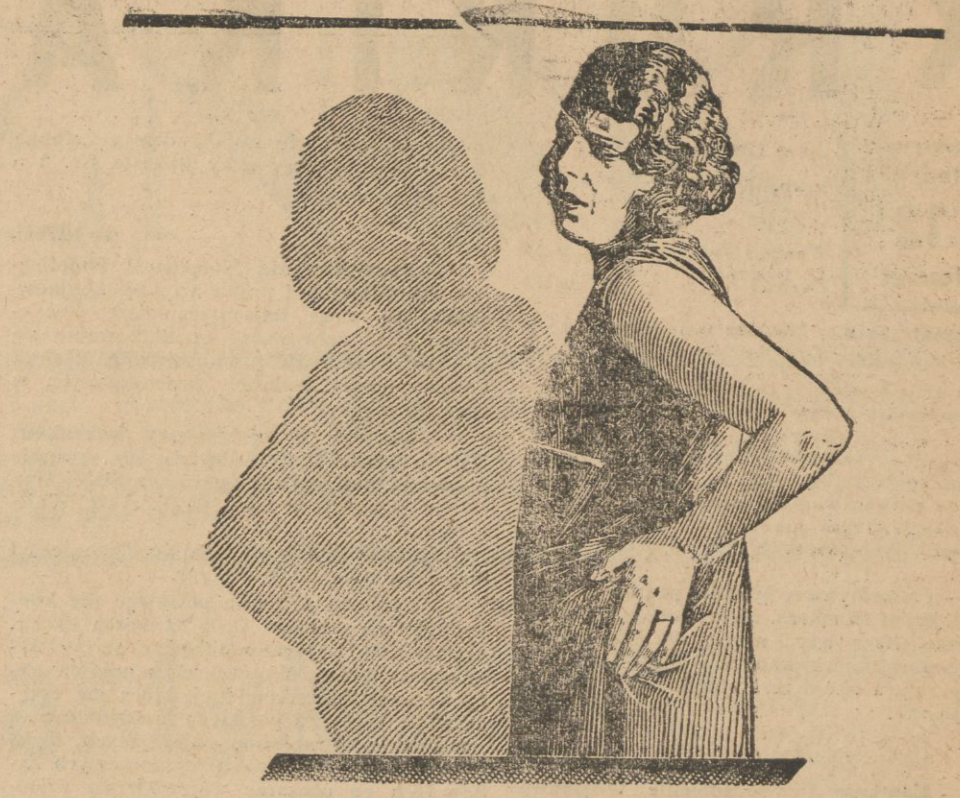
Płyta ta była usunięta przeszło 20 lat temu przez zakonników dla ustąpienia w tem miejscu ołtarzyka, a brak jej szpecił kompozycję tryptyku nadgrobowego.

Wojsko przyczyni się także do odnowienia krypty grobowej rodziny Sapiehów, gdzie spoczywają ciała kilku wybitnych postaci tego rodu.

Wracam jednak do uchwał Komitetu. Pułk artylerji im. St. Batorego ma zająć się ustawieniem kamienia ku czci Batorego i Bekiesza na górze Biekieszowej w Wilnie.

W związku ze wszystkimi obchodami będą organizowane widowiska historyczne na wolnym powietrzu.

Wład. Hołubowicz.



Te straszliwe bóle reumatyczne...

dręczą dzień cały, każde poruszenie sprawia nieznosną ból. Pocóż się tak męczyć - należy wreszcie położyć kres tym cierpieniom. Toga! wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego, który jest jak wiadomo przyczyną tych cierpień i dlatego zwalcza z powodzeniem bóle reumatyczne, podagrę, bóle nerwowe i głowy. Nie szkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonacie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. Rejestr. 1364



SPORT.

Zwycięstwo wilenianina.

RYGA (Pat). W pierwszym dniu międzynarodowych zawodów narciarskich odbył się bieg 18 km. do kombinacji. 211,25 p. czwarty a Znis (Łotwa) w czasie 1 g. 36 m. 31 s. 194,32 p., piąty Stankiewicz (AZS — Wilno) — 1 g. 37 min. 52 s. 186,15 p.

Bieg odbył się w bardzo trudnych warunkach, gdyż od rana padał gęsty śnieg i nastąpiło znaczne ocieplenie. W niedzielę dalszy ciąg zawodów. W programie bieg 18 km. skoki i bieg pań na 6 km.

Prezydent państwa ofiarował nagrodę przechodnią.

Wielkie imprezy łyżwiarskie.

W dniu 12 marca r. b. w Wilnie T-wo łyżwiarskie wspólnie z kierownictwem Parku urzędza na terenach Ślizgawki w Parku Sportowym im. Gen. L. Żeligowskiego, w celu propagandy sportu łyżwiarskiego: 1) zawody kwalifikacyjne o godzinie 11,30 rano, 2) zawody okręgowe o mistrzostwo o godzinie 17, 3) zawody międzynarodowe o godzinie 18,30. Udział w zawodach wezmą mistrzowie Polski w jeździe figurowej na łyżwach p. Ru-

RADJO

WILNO.

NIEDZIELA, dnia 12 marca 1933 roku. 9,00. Transm. nabożeństwa. 10,15. Koncert religijny. 11,15. Muzyka religijna (płyty). 11,57. Czas. 12,10. Kom. meteor. 12,15. „Poranek symf. z Filharmonji Warsz. „Jak krzyszał z Kasy Chorych” odczyt. 14,00. „Tof w rolnictwie i ogrodnictwie” odczyt. 14,20. Muzyka. 14,40. „Co słychać o czem w dziedzinie” odczyt. 15,00. Audycja dla wszystkich. 16,00. Progr. dla młodzieży. 16,25. Pieśni polskie (płyty). 16,30. „Ciotka Albinowa mówi” monolog humoryst. 16,40. Pieśni polskie (płyty). 16,45. „Polski Pomorze” odczyt. 17,00. Koncert. Kom. D. c. koncertu. 18,00. Muzyka taneczna. Władności bieżące. D. c. muz. tan. 19,00. „Koronacja cudownego obrazu N. M. P. w Zyrzowicach w r. 1790” odczyt. 19,15. „Po stołce Afryki” pogad. 19,25. Słuchowisko. 20,00. Koncert kameralny. 21,00. Koncert muz. e. perowej. 21,30. Wład. sportowe. 21,40. Recital skrzypcowy. 22,20. Muz. tan. 22,55. Kom. meteor. 23,00. Muzyka tan.

PONIEDZIAŁEK, dnia 13 marca 1933 r. 11,40. Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12,10. Muzyka z płyt. 13,20. Kom. meteor. 14,40. Program dzienny. 14,45. Muzyka popularna (płyty). 15,15. Giełda rolnicza. 15,25. Słuchowisko dla dzieci. 15,55. Muzyka wspaniałego (płyty). 16,25. Francuski. 16,40. „Jak poszczególne Państwa walczą z bezrobociem”. 17,00. Recital fortep. Komunikaty. — 17,55. Program na wtorek 18,00. Odczyt dla maturalistów. 18,20. Wład. bieżące. 18,25. Koncert żywczo 18,40. „Przedwojenna polityka narodowa” — odczyt lit. 18,55. Rozm. 19,00. Codz. odc. opw. 19,10. Rozm. 19,15. Wileński komunikat sportowy. 19,30. „Na widnokręgu”. 19,45. Pras. dz. radj. 20,00. Operetka. Wład. sport. Dod. do pras. dz. radj. 22,00. Skrzynka techniczna. 22,15. Muz. tan. 22,55. Kom. meteor. 23,00. Muzyka tan.

WARSZAWA.

NIEDZIELA, dnia 12 marca 1933 roku. 15,00. Muzyka. 16,25. Płyty gramofonowe. 19,25. „Tancerz” p/g Bourget'a — słuchowisko ze Lwowa. 20,00. Muzyka operowa.

PONIEDZIAŁEK, dnia 13 marca 1933 r. 15,35. „Skrzynka Poetzowa” — dr. M. Stępowisk. 15,50. Płyty gramofonowe. 18,25. Muzyka lekka. 19,20. „Skrzynka Poetzowa Rolnicza” — inż. W. Tarkowski.

NOWINKI RADJOWE.

NIEDZIELNE KONCERTY. Z szeregu audyency muzycznych niedzielnego programu radiowego radiostuchacze pa-

6-ty numer „Włóczęgi”.

— 6 numer „Włóczęgi” przedstawia te same walory i numery poprzednie. Treść: artykuł wstępny, poświęcony Jubilatowi Marianowi Zdziechowskiemu, dalej korespondencja z Kowna, piękny przekład z Ekwilskiego (Cz. Miłosza) poematu Karysa Boraty p. t. Bunt Oraczy, artykuły o samorządzie gospodarczym i rzemiośle wileńskim, sprawozdanie z ciekawych dyskusyj na zbranżach Klubu Włóczęgów, noty w sprawie szeregu instytucji Wileńszczyzny, dział polemizacji, — przegląd wydawnictw i prasy, dział akademicki i feljetonny. Różnorodność wiec treści za ciekawca.

Każdy niepotrzebny wam drobiazg możecie ofiarować na loterję dla bezrobotnych!

winni zanotować sobie wieczorny koncert kameralny, który o godz. 20 nadaje rozgłośnia wileńska. Program zawiera kwartet smyczkowy Beethovena Nr. 8, Nokturny kwartetu smyczkowego Nr. 2 Borodina oraz Smetony Alegro moderato a la Polka Wykonawcy — wileński kwartet smyczkowy in. Karłowicza. Następuje o godz. 21,40 transmisyjowy koncert w Warszawie recital skrzypcowy Stefana Frenkla, który wykona: koncert skrzypcowy B-dur Vivaldiego w nowym, własnym opracowaniu, a w drugiej części audycji — sze reg drobnych popisywanych utworów wirtuozowskich Paderewskiego, Couperina i in.

Z DZIEDZINY HISTORJI.

O godz. 19 w niedzielę 12 bm. dr. Walerjan Charkiewicz wygłosi odczyt o koronacji cudownego obrazu N. M. P. w Zyrzowicach, która odbyła się w r. 1750 i stanowiła doniosły moment w życiu ludności Ziemi Wschodnich.

WIOSNA SIĘ ZBLIŻA.

Dzieci młodsze i starsze z zadowoleniem wystuchają w poniedziałek o godz. 15,25 słu chowiska p. t. „Na świętego Grzegorza idźcie Wista do morza”, które napisała dla nich p. Wanda Kuryńska z myślą o zbliżającej się wiosnie.

OPERETKA W RADJO.

Melodyjną sentymentalną operetkę J. Helmesbergera p. t. „Dziwczyna z fijołkami” usłyszymy w poniedziałek o godz. 20 ze stałą ja rozgłośnia warszawska. W roli głównej Aniela Szlemiska, Halina Dudziówna, Zofia Wazyńska, Aleksander Wasielew, Bolesław Bolki i Tadeusz Łuczaj. Dyryguje W. Elszycki.

Niedziela 12 Marzec

Spęszczona Zakładu Meteorologii U.S.P. w Wilnie z dnia 11/III 1933 roku.

Temperatura średnia w miastach: 7,2 C, najniższa: 2 C, najwyższa: 9 C.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 12 marca. Naogół chmurno, rano mgliście. Nocą lekki mroź. W Wilnie i miejscach niżej umiarkowany mroź.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW. Kolejowe Przemysłowców Wileńskich w Wilnie urządziła w niedzielę 12 marca...

ZEBRANIA I ODCZYTY. Z T-wa Eugenienego. 16 marca w lokalu parady Eugenienego (ulica Zielogórska)...

SPRAWY RZEMIEŚNICZE. Zesłanie Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej w Wilnie: podaje do wiadomości członkom i sympatykom...

ŻEBRAK Z BAGDADU — to film, którym się zachwycą cały świat!

Miesiąc szlagierów w naszym kinie! MOSKWA BEZ MASKI. Cierpienia kobiety napiętnowanej...

Pozwólcie nam żyć! HELIOS. Potężne arcydzieło jakiegoś świata dotychczas nie widzianego!

CO MOŻE PARYŻ... Dziewczyna—Miłość—Śpiew—Tańce. Reżyseria genialnego Feodora Ozepa.

KAŻDY POWINIEN ZOBACZYĆ PIERWSZE MONUMENTALNE EGZOTYCZNE ARCYDZIEŁO POLSKIE

OSTATNIA ESKAPADA. W rolach głównych: K. Lubieńska, J. Węgrzyn i in.

ULICE WIELKOMIEJSKIE. Potężny dramat dla ludzi o silnych nerwach: Rewelacyjne dzieło miłośników i GARY COOPER.

SWIATOWID. Dziś! Największa atrakcja sezonu! Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe reżyserji Mamioulina p. l.

CAREWICZ W SCHÓD. Dziś! Najnowsze arcydzieło po raz pierwszy w Wilnie według głośnego utworu GABRIELI ZAPOLSKIEJ...

ST. A. WOTOWSKI. ŻŁOTOWŁOSY SFINKS. Powieść współczesna.

Wycieczka z mieszkania, pragnąc list odnieść osobliście. Może liczył, że Kira sama drzwi otworzy...

— Może wcale go nie otwiera? Pocóż do tyłu przykrości jeszcze jedna.

Jednak kobieta ciekawość przemogła. — Skoro tak nalega! — szepnęła i odeszła z listem do dalszych pokoiów.

W miarę czytania, jej twarzyczka, to czerwieńiała, to biała. Czyż to by było możliwe? Gdy zdawało się, że wszystko stracone...

— Dobrze — burknął stary, nieco uprzejmie, udobruchany szcziółotówką, co mu się przytrafiło nieczęsto.

— Nie dostał jednak żadnego bliźszego wyjaśnienia — zatrzasnął drzwi. Turski pozostał jeszcze chwilę...

— Panie — zawołał błagalnie do kamerdynera, wsuwając mu jednocześnie szcziółotówkę do ręki — proszę oddać koniecznie jaknajprędzej pannie hrabiance ten list!

— Nie dostał jednak żadnego bliźszego wyjaśnienia — zatrzasnął drzwi. Turski pozostał jeszcze chwilę...

— Poczłoby się napewno jeszcze spotkać w tej chwili, gdy wydawało się, że nad jej główką zawisła nieuchronna katastrofa.

— Ale od wczoraj dużo się zmieniło! — Mianowicie? — Nie wychodzę i basta!

List do Redakcji. Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie poniższego w swym poczynionym piśmie.

W Nr. 6 piśmie „Wzroczka” (Organ Klubu Wzroczków Wileńskich) ukazał się artykuł p. H. Zabielkiego pod tytułem: „W poszukiwaniu przyczyn upadku Rzemiosła Wileńskiego”.

Artykuł ten poprzedzony jest notatką Redakcji, w której znalazły się pewne „nieścisłości” i które przedstawiają całą sprawę w zupełnie innym świetle, jak to miało miejsce w ślad wniosku — Jakże Redakcji: „motywów” są odmowy podane przez p. K. Młynarczyka...

1. W notatce tej powiedziano jest, że Dyrektor Izby p. K. Młynarczyk kategorię odmówił wypożyczenia p. H. Zabielkiemu sprawozdania Izby za rok 1931.

Muszę tu stwierdzić, że Dyrektor Izby p. K. Młynarczyk na wyrażoną przez p. H. Zabielkiego prośbę wypożyczenia powyższego wspomnianego sprawozdania, w mojej obecności powiedział: „Mogę panu wypożyczyć, ale dopiero po 15 marca, gdyż w tej chwili mam w opracowaniu sprawozdanie za rok 1932 i sprawozdanie za rok 1931 potrzebne mi jest jako materiał. Po 15 marca mogę panu dać nie tylko z r. 1931, ale także i nowe t. j. z r. 1932”.

2. że p. K. Młynarczyk jakoby powiedział: „że składowiłem jest publiczne poruszenie niektórych zagadnień w tem sprawozdaniu zawartych”. Świadczyłem, że p. Młynarczyk powiedział, że tak w sprawie kredytów dla Rzemiosła, jak i w sprawie Szkolnictwa Zawodowego złożone zostały memorjały do różnych Ministerstw i sprawa załatwienia tych zagadnień jest na dobrej drodze i że wobec tego jest przedwczesne poruszanie tych spraw w piśmie przed ich załatwieniem przez odośne Władze.

Wileńskie, dn. 11 marca 1933 r. Władysław Szumański Prezydent Izby Rzemieślniczej w Wilnie

NA WILEŃSKIM BRUKU NIE PORTFEL, LECZ TECZKA. Przed kilku dniami donosił mi, że p. Ancewic Bronisławowi skradziono w kinie portfel z pieniędzmi. Jak się obecnie dowiadujemy p. Ancewic skradziono wówczas teczkę z dokumentami. Pieniądże pozostały, ale dokumenty zaginęły.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

SKŁAD SUKNA, WEŁNY I JEDWABIU Z. KAZASKI WIELKA 36. NADESZŁY OSTATNIE NOWOŚCI sezonu wiosennego materiały damskie i męskie na ubranie, sukniepanta. CENY WYJĄTKOWO NISKIE!

PRZESYŁKI DO ROSJI ZADAC CENNIKÓW INTERTRANS WARSZAWA KROLEWSKA 51 TEL. 294-05

KUPIĘ okazynie MOTOR do łodzi lub używaną ŁÓDZ motorową. Oferty do Adm. „Kurjera Wileńskiego” tylko pisemne sub „motor”.

PROGUTEK „DIA DOROSŁYCH” USUWA NAJOPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE. Przy kupnie akcałowań i wyraźnie żądać tylko oryginalnych proszków z „Kogutkiem”, Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu i wystrzegając się naśladowców upierczywie polecających w podobnym do naszego opakowaniu.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

Obwieszczenie. W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym w dziedzinie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580, rozdział II) § 3 Urząd Skarbowy w Wilnie, podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 marca 1933 roku o godz. 10 w lokalu 1-jej Sali Licytacyjnej przy ulicy Wągrzy Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji następujących ruchomości:

W pierwszym terminie od ceny szacunkowej: barometr, lustro, tremo, szafa, stoliki restauracyjne. W drugim terminie od ceny szacunkowej: pocztówki, papier listowy, latarnia projekcyjna, szachownica, kieszki buchalt., epizjaskop, mikroskop, globus, głośnik radiowy.

Przedmioty oglądać można w dniu 21.III r. b. od godz. 8 do godz. 9,30 w lokalu przy ul. Wągrzy Nr. 6 a Urząd Skarbowy w Wilnie.

STARY, DOBRZE ZNANY SKLEP FARB i artykuł. ELEKTRO-techniczn. firmy SZUR pozostał w starym, dotychczasowym lokalu Niemiecka 11 (wejście przez Św. Mikołaja) Tel. 11-11 (Zadnych oddziałów nie otworzyliśmy) poleca farby, artykuły elektrotechniczne i gospodarstwa domowego. Przyjmujemy też instalacje, które wykonują koncesjonowani monterzy po cenach kryzysowych. Rzemieślnikom i instytucjom specjalny rabat. Proszę się przekonać.

ODCISKI tgrubiata, skóre i brodawki usuwa bez bólu i bez powonnie znany w Wilnie KŁAWIOL PRACZKA CHEM-FARMACEUTYCZNA „ARKOWALSKI”, WARSZAWA

MIESZKANIE 4, 5 i 6 pokojowe w wszelkiemi wygodami: dogodne na biuro i instytucje, — oraz 1 pokój duży, światły, umeblowany z wszelkiemi wygodami i inteligentnej polskiej rodziny do wynajęcia. — UL. Stefanańska Nr. 32-1.

DO WYNAJĘCIA 3-pok. z kuchnią pod sklep lub pracownię (woda i kanalizacja) Wileńska 52.

DO WYNAJĘCIA 5-pokojowy lokal nadający się na mieszkanie lub biuro ze wszelkiemi nowoczesnymi wygodami. Oglądać codziennie. Informacje na miejscu. ul. M. Pobluska 10-2.

Do sprzedania sklep z całym urządzeniem Dow. Garbarska Nr. 1-19.

Sklep galanteryjno-piśm. i perfumeryjny z urządzeniem i towarami z powodu wyjazdu do sprzedania. Adres w Redakcji.

Udziałe posady kasjera (ki) oraz kontrolera na wyjazd przy wypożyczeniu 1000 zł. za zabezpieczeniem. Jagiellońska 7-6. od 12-15 godz.

DLA DZIECI niedorozwiniętych, niemowlęcej opieki, pielęgnacja nawi. Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Wileńskiego”.

Poszukuję pracy maszynistki względnie kasjerki, kawię mogę złożyć. Oferty proszę kierować do Adm. „Kurjera Wil.”

Kzadca domu poszukuje posady tylko za mieszkanie. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego”.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonując różne prace w domu po b. niskich cenach. Łaskawe oferty do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”.

AKWIZYTORZY z całej Rzeczypospolitej mogą zarobić energicznie sprzedając niezbędnych artykułów. Zarobek około 3/0 zł miesięcznie. Oferty: Dom Handlowy Julian Dreher, Warszawa, Nowogrodzka 21.

Zł. 30 — 35 tygodniowo mogą zarobić energicznie agenci (ki) przy sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby wprost konsumentom. Emerytom pierwszeństwo. Zgłosić się 12-14 b.m. Węglowa 10 m 15 od 4-0 wieczorem.

Do sprzedania piekarnia i cukiernia na dobrych warunkach w centrum miasta. Dow. się: Garbarska 1/19

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

DOKTOR Janina PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Ordynator Szpitala Sawicza choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przeprowadziła się Wileńska 34, II piętro. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

Dr. Kenigsberg Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9-12 i 4-8.

Dr. Zeldowicz Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, od g. 9-1 i 5-8 wiecz.

Dr. Zeldowiczowa Chor. kobiece, weneryczne, moczopłciowe, od g. 12-2 i 4-6 wiecz. Mickiewicza 24, tel. 277

Dr. Wolfson Choroby skórne, weneryczne, i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10-67 od godz. 9-1 i 4-8

Akuszerka M. Brzezina przyjmuję bez przerwy przeprowadziła się Zwierzyniec, Tom. Zana na lewo Cedemiuszowa ul. Grodzka 27. W. Z. Nr. 3093

Akuszerka Marja Laknerowa przyjmuję od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69

Akuszerka Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3-12 (róg Gbinetwiczka) tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zmarszczki, brodawki, kurzaki i wazy. W. Z. P. 48. 8323

Udziałe lekcyj z wszystkich przedmiotów do klasy 6 ej włącznie, mogą być też pomocą w naukach w roku szkolnym, za minimalną cenę. Zgłoszenia proszę kierować do Administracji „K. Wil.” pod „Udziałe”

„SZOPENA” Piwo bezkwaśne dla smakoszy, proszę odwiedzić i przekonać się. Nowotwarska reprezentacja przy ul. Wileńskiej 42 (Dom Oficera Polskiego v.-a-v pl. Orzeszkowej) Marja Dyllowa.

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” UL. BISKUPIA 4

Turski w jej oczach wyrósł prawie na bohatera. — Bo, po jej postępowaniu uczynił dla niej to, co on uczynił, na to nie zdobyłby się każdy. Odplacić dobrocią za zło, nie zrazić się pozorami, wytrwać mimo wszystko, chcieć ratować.

— Czuję — szepnęła — że mogłabym go pokochać! Jego wielką miłość dla mnie naprawdę warta jest nagrody.

I w tej chwili wyobraziła sobie twarz dziadka, co on powie, gdy dowiedzie się o „prawdziwym” małżeństwie Kiry. Wtedy, bez wahania zechce ją oddać do domu obłąkanych! Teraz należało co rychlej porozumieć się z Turskim.

Kira lubiła działać natychmiast. Przypuszczała, że o piątę zostanie go w domu. Wobec tego wybrała się tam sama, a na wszelki wypadek wzięła z sobą list.

Usiadła za biurkiem i szybko jąla kreslić słowa listu.

Z konieczności musiała nakłamać. Pisała więc, że powróciwszy tylko do Warszawy, otrzymała bilet Turskiego i spieszy nań